

Droższy F-35?

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 1 grudnia 2008

Według szacunków jednego z zespołów analityków Pentagonu, program rozwoju F-35 wydłuży się o 2 lata i pochłonie o 15 mld USD więcej, niż planowano. Urzędnicy i przedstawiciele producenta są innego zdania.

Program rozwoju F-35 już zanotował spore opóźnienia. Mimo wyprodukowania kilkunast

Koszty prac badawczo-rozwojowych F-35 szacowane są obecnie na ok. 40 mld USD, z czego ponad 10% mają pokryć zagraniczni uczestnicy programu (w tym Wielka Brytania, Włochy i Holandia). Pierwsze samoloty mają trafić do US Air Force w 2011. Pierwsza transakcja eksportowa - prawdopodobnie do Izraela - ma nastąpić rok później.

Według *Inside The Air Force*, niezależny zespół analityków Pentagonu, na podstawie dotychczasowych doświadczeń, uzyskanych przy innych programach zbrojeniowych, stwierdził, że terminy te trzeba przesunąć w czasie o 2 lata. Jednocześnie określił, że faza rozwojowa pochłonie o 15 mld USD więcej, niż obecnie planuje się w dokumentach budżetowych.

Analiza ta wywołała reakcję urzędników i przemysłu. John Young, zastępca sekretarza obrony ds. zakupów sprzętu wojskowego, przyznał, że Pentagon szykuje dodatkową kwotę na program prób F-35. Nie jest to jednak 15 mld a 480 mln USD, które mają być wydane w 2010. Także przedstawiciele Lockheed Martina oświadczyli, że szacunki zespołu analityków są mocno przesadzone. Przyznali jednak, że koszty fazy B+R mogą być nieco wyższe, niż oficjalnie zakłada departament obrony.



Program rozwoju F-35 już zanotował spore opóźnienia. Mimo wyprodukowania kilkunastu egz. testowych, jedynie 2 służą do prób w locie. Klasyczny samolot wzbił się w powietrze w grudniu 2006. Przedstawiona maszyna, w wersji STOVL, dopiero w czerwcu bieżącego roku. Fakt ten pozwala podważać oficjalny terminarz prób - producent ma na razie zbyt mało samolotów, by zdążyć wykonać cały, wymagany program lotów testowych / Zdjęcie: Lockheed Martin

Koszty prac badawczo-rozwojowych F-35 szacowane są obecnie na ok. 40 mld USD, z czego ponad 10% mają pokryć zagraniczni uczestnicy programu (w tym Wielka Brytania, Włochy i Holandia). Pierwsze samoloty mają trafić do US Air Force w 2011. Pierwsza transakcja eksportowa - prawdopodobnie do Izraela - ma nastąpić rok później.

Według *Inside The Air Force*, niezależny zespół analityków Pentagonu, na podstawie dotychczasowych doświadczeń, uzyskanych przy innych programach zbrojeniowych, stwierdził, że terminy te trzeba przesunąć w czasie o 2 lata. Jednocześnie określił, że faza rozwojowa pochłonie o 15 mld USD więcej, niż obecnie planuje się w dokumentach budżetowych.

Analiza ta wywołała reakcję urzędników i przemysłu. John Young, zastępca sekretarza obrony ds. zakupów sprzętu wojskowego, przyznał, że Pentagon szykuje dodatkową kwotę na program prób F-35. Nie jest to jednak 15 mld a 480 mln USD, które mają być wydane w 2010. Także przedstawiciele Lockheed Martina oświadczyli, że szacunki zespołu analityków są mocno przesadzone. Przyznali jednak, że koszty fazy B+R mogą być nieco wyższe, niż oficjalnie zakłada departament obrony.